

WYBIERAMY KOMITETY GROMADZKIE

We wszystkich powiatach naszego województwa odbywają się wybory do komitetów gromadzkich. Dotychczas odbyły się zebra- nia wyborcze do 30 komite- tów. W toczącej się na ze- braniach dyskusji można zaobserwować wiele niepo- rozumień odnośnie upraw- nien KG i wzajemnego sto- sunku między KG a od- działowymi organizacjami partyjnymi.

Trzeba wiedzieć, że komi- tety gromadzkie są powoły- wane zazwyczaj w tej groma- dzie, w której znajduje się większa ilość członków partii i w której można wo- bec tego powołać kilka od- działowych organizacji par- tyjnych.

Zasięgiem swej działal- ności komitet gromadzki o- bejmuje teren całej groma- dy. Wnika on we wszystkie sprawy swego terenu, kie- ruje pracą masowo - poli- tyczną w gromadzie i po- przez pracę oddziałowych organizacji partyjnych wal- czy o realizację zadań po- stawionych przez partię i rząd.

Oddziałowe wiejskie orga- nizacje partyjne pracują natomiast na terenie swojej wsi lub instytucji działają- cych w gromadzie. Interesują się one przede wszystkim sprawami swojej wsi, mają prawo zgodnie z ogólną li- nią polityczną partii podej- mować uchwały obowiązują- ce ich członków i przyjmo- wać nowych członków do partii.

Komitet gromadzki jest wobec oddziałowej organi- zacji instancją nadrzędną. On to bezpośrednio kieruje organizacjami oddziałowy- mi, zwołuje ogólne zebrania członków partii mieszkają- cych w gromadzie. Jako in- stancja partyjna ma również prawo wglądu i kontroli pracy Prezydium GRN i in- nych instytucji lub placów- ek gospodarczych, działa- jących na terenie gromady.

Takie mniej więcej są pra- wa i obowiązki komitetów gromadzkich. Pożądane by- ło, aby towarzysze obsłu- gujący zebrania wyborcze o- raz instruktorzy KP wyjaś- niali te sprawy towarzy- szom z gromad, bowiem za- znajomienie się z zadaniami jest pierwszym warunkiem całej ich działalności.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VI. Nr 138 (1481)

poniedziałek, 11. VI. 1956 r.

Cena 20 gr

Na zaproszenie Rady Państwa i Rządu PRL Wiceprezydent Indii dr Radhakrisznan przybył 10 bm. do Warszawy

WARSZAWA. — 10 bm. na zaproszenie Rady Państwa i Rządu PRL przybył do Warszawy wiceprezydent Repu- bliki Indii dr S. Sarvapalli Radhakrisznan.



Wiceprezydent Republiki In- dii dr Sarvapalli Radhakrisz- nan. Fot. — CAF

W porcie lotniczym na Okęciu, przybrany flagami o barwach narodowych In- dii i Polski oraz transparen- tami głoszącymi przyjaźń między obu narodami, zebra- ły się liczne rzesze miesz- kańców Stolicy, by serdecz- nie powitać dostojnego goś- cia.

Na płycie lotniska ląduje specjalny polski samolot z Pragi. Wsiada z niego wice- prezydent Republiki Indii dr Sarvapalli Radhakrisz- nan. Dostojnemu gościowi to- warzyszył w drodze z Pragi

do Warszawy dyrektor proto- kółu dyplomatycznego MSZ, minister pełnomocny — Edward Bartol.

Wiceprezydenta Indii ser- decznie witają Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, zastępcy przewodni- czącego Rady Państwa — Marszałek Sejmu — Jan Dembowski i Stefan Ignar, wiceprezesi Rady Ministrów — Tadeusz Gede i Stefan Jędrzychowski, minister Spraw Zagranicznych — Adam Rapacki, sekretarz Ra- dy Państwa — Stanisław Skrzyszewski, członkowie Rady Państwa — Wiktor Kłosiewicz i Oskar Lange, członkowie Rządu, ambasa- dor PRL w Indiach — J. Grudziński.

Dostojnego gościa powitał zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Marszałek Sejmu — J. Dembowski.

Dziękując za słowa powi- tania, krótkie przemówienie wygłosił dr Radhakrisznan. W godzinach popołudnio- wych wiceprezydent Repu- bliki Indii dr S. Radhakrisz- nan złożył wizytę przewodni- czącemu Rady Państwa A- leksandrowi Zawadzkiemu. Wiceprezydentowi Indii to- warzyszył ambasador Repu- bliki Indii w Polsce K. P. S. Menon.

W czasie wizyty obecni by- li: sekretarz Rady Państwa Stanisław Skrzyszewski oraz ambasador PRL w Indiach J. Grudziński.

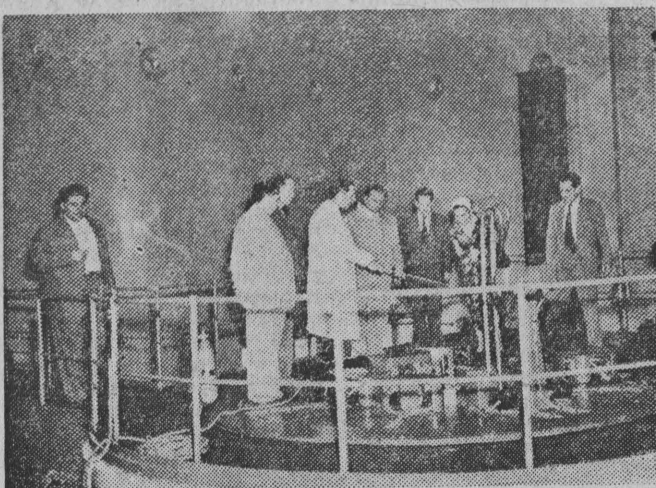
W późniejszych godzinach popołudniowych wicepre- zydent Republiki Indii — dr S. Radhakrisznan odbył prze- jazdkę po Warszawie.

Goście zwiedzili MDM, te- reny byłego getta, Muranów, Stare Miasto, nowe dzielnice mieszkaniowe na Pradze o- raz Stadion Dziesięciolecia na którym odbywały się właśnie zawody lekkoatle- tyczne o memoriał J. Kusocińskiego.

Następnie wiceprezydent Indii wraz z towarzyszącymi mu osobami zwiedził Pałac Kultury i Nauki.

Dr Radhakrisznan zwiedził następnie wystawę 10-lecie Teatru w Polsce Ludowej o- raz Salę Kongresową

W radzieckiej elektrowni atomowej



Prezydent Tito z małżonką oraz towarzyszące mu osoby zwiedziły radziecką elektrownię atomową. NA ZDJĘCIU: przy reaktorze.

Fot. — CAF

CRZZ proponuje uchylenie ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy

WARSZAWA. — Prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych na swym ostatnim posiedzeniu podjęło na- stępującą uchwałę:

— W toku ofiarnej pracy szerokich rzesz robotników i pracowników o realizację planu 6-letniego — wzrosła świadomość załóg i troska o rozwój gospodarki narodo- wej — umocniła się socjali- styczna dyscyplina pracy.

W tej sytuacji znika po- trzeba stosowania wyjątko- wych środków utrwalenia dyscypliny pracy, zawartych w ustawie o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy z 19. IV. 1950 r.

W związku z tym Central- na Rada Związków Zawodo- wych przedkłada Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wniosek o uchyle- nie ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy.

Centralna Rada Związków Zawodowych jest przekonana, że uchylenie wyjątko- wych środków zabezpiecze- nia dyscypliny pracy spotka

Piękny dar od narodu polskiego dla narodu Kambodży

WARSZAWA. — Dnia 9 bm. Książę Norodom Siha- nouk wraz z towarzyszącymi Mu osobami w godzinach rannych powrócił samolotem z Gdańska do Warszawy.

W godzinach południowych Przewodniczący Rady Pań-

stwa — Aleksander Zawadz- ki podejmował Księcia Noro- dom Sihanouka — śniadaniem w pałacyku w Natolinie.

Po obiedzie odbyła się w pałacu w Natolinie uroczy- stość podpisania wspólnej deklaracji Polskiej Rzeczy- pospolitej Ludowej i Króle- stwa Kambodży. (Tekst po- dajemy poniżej). Ze strony polskiej deklarację podpisał Przewodniczący Rady Pań- stwa — Aleksander Zawadz- ki, ze strony Królestwa Kambodży — Wysoki, Nad- zwyczajny i Pełnomocny Przedstawiciel Króla i Naro- du Kambodży — J.K.W. Ks. Norodom Sihanouk.

W czasie wizyty Ks. Siha- nouka w Natolinie Przewod- niczący Rady Państwa prze- kazał na Jego ręce dar od narodu polskiego dla narodu Kambodży — kompletne wy- posażenie uniwersalnej sali operacyjnej.

W godzinach wieczornych Ks. Norodom Sihanouk wraz z towarzyszącymi Mu osoba- mi obecny był w Operze Warszawskiej na przedsta- wieniu baletu „Jezioro Łabę- dzie” — Czajkowskiego.

W dniu 10 bm. Ks. Noro- dom Sihanouk opuścił Pol- skę, udając się wraz z towa- rzyszącymi Mu osobami do Paryża.

Wspólna deklaracja polsko-kambodżańska

Na zaproszenie Rady Państwa i Rządu Pol- skiej Rzeczypospolitej Lu- dowej bawił w Polsce, ja- ko Wysoki Przedstawiciel J.K.M. Króla Kambodży i Narodu kambodżańskiego, J.K.W. Samdech Preah No- rodom Sihanouk Upayuvareach.

Jego Królewskiej Wysoko- ści towarzyszyła Delegacja narodu khmerskiego w na- stępującym składzie:

■ Ciąg dalszy na str. 2

Tito i Chruszczow wyjechali do Stalingradu

MOSKWA. — W sobotę o godzinie 9 rano przybył do Moskwy z Leningradu spe- cjalnym pociągami prezydent Federacyjnej Ludowej Repu- bliki Jugosławii J. Broz-Tito wraz z towarzyszącymi mu osobami.

W dniu 9 czerwca o godz. 11 kontynuowane były na Kremlu rozmowy między de- legacjami rządowymi Związ- ku Radzieckiego i Federa- cyjnej Ludowej Republiki Jugosławii.

Tematem wymiany poglądów były zagadnienia, które omawiano podczas pierwsze- go spotkania.

Dnia 10 bm. w godzinach rannych prezydent Republiki Ludowej Republiki Jugosławii Józef Broz-Tito wraz z małżonką i towarzy- szącymi mu osobami wyje- chał specjalnym pociągami z Moskwy do Stalingradu.

Wraz z prezydentem Tito udali się do Stalingradu członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczow, pierwszy za- stępca przewodniczącego Ra- dy Ministrów ZSRR A. I. Mi- kojen, sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. M. Piegow, ambasador ZSRR w Federacyjnej Ludo- wej Republice Jugosławii N. P. Firiubin i inni.

B. premier londyńskiego „rządu” emigracyjnego Stanisław Cat-Mackiewicz wraca do kraju

LONDYN. — Stanisław Cat-Mackiewicz, były premier londyńskiego „rządu” emi- gracyjnego i znany publicy- sta, zakomunikował grupie dziennikarzy londyńskich, że postanowił wrócić do kraju. Zapowiedział on równocześ- nie ogłoszenie deklaracji u- zasadniającej jego decyzję.

W kołach dziennikarskich zwraca się uwagę na to, że Stanisław Mackiewicz ogło- sił przed kilku tygodniami broszurę, w której stwierd- dził m. in.: „Nie widzę na emigracji żadnej siły poli- tycznej, która by chciała, czy umiała bronić polskiej racji stanu zagranicą. Z te- go stanu rzeczy muszę wy- ciągnąć konsekwencje i wy- ciągnę je niebawem”.

PIOTR MACIUKA rozpoczął już sianokosy



Piotr Maciuka z Dubicz O- sočných (pow. hajnowski)

posiada pół hektara uprawnej łąki.

Trawa wyrosła ładnie i już zaczęła kwitnąć, dlatego też Maciuka rozpoczął sianokosy (być może jako pierwszy w województwie).

— Łąka moja — mówi Ma- ciuka — obfituje w dobrą, słodką trawę, zawierającą dużo wartościowych składni- ków. Przekonałem się, że trawa skoszona w czasie kwitnienia — daje lepsze i smaczniejsze siano. Bogatsze w środki odżywcze. Dlatego staram się ją wcześniej kosić.

NA ZDJĘCIU: Piotr Ma- ciuka kosi łąkę. Fot. „Gazeta” — J. L.

Kaprysy pogody

RZYM. — We Włoszech pa- nuje niezwykle kapryśna po- goda. W piątek różnica tem- peratury między północą a południem kraju wynosiła 50 stopni. Podczas gdy w pew- nych okolicach Włoch póź- nocnych termometr wskazy- wał — jak podaje agencja France Presse — 20 stopni poniżej zera i padał śnieg, we Włoszech południowych tem- peratura wynosiła ok. 30 stopni powyżej zera.

Na Lago Maggiore wstrzy- mano żeglugę z powodu wy- sokiej fali i niezwykle silnych wiatrów.

W Jurze Szwajcarskiej i w Tyrolu austriackim — gdzie

dwa dni temu opalano się jeszcze na czerwcowym słoń- cu — spadł śnieg.

Opady śnieżne wywołały też poważne zakłócenia w ko- munikacji kolejowej i drogo- wej. Pociągi przybywają z kilkugodzinnym opóźnieniem, a w górach ugrzęzła w śnie- gu wycieczka samochodowa turystów amerykańskich. W pozostałych okęgach Austrii padają ulewne deszcze.

Deszcz i silne wiatry dają się również we znaki mieszk- ańcom Paryża. Z Afryki Po- łudniowej także donoszą o niespotykanych o tej porze roku opadach śnieżnych i wi- churze.

Pisma
N. Bułganina
do premiera Edena
i kanclerza Adenauera
zamieszczamy
na str. 2

GAZETA SPORTOWA

Kowalski i CRZZ triumfatorami V DWM Chomoniuk - 22

OLSZTYN. — Serdecznie żegnali mieszkańcy Hawy kolarzy wyjeżdżających do ostatniego etapu V DWM.



Henryk Kowalski (CRZZ) zwycięzca V DWM
Fot. — CAF

Tuż za startem pozostaje za wielką grupą Belg Patteeuw żegnając się z nią aż do samej mety. Na dalszych 5 kilometrów seria wymiany rowerów: najpierw Kamiński z Gwardii, potem Pancek z CWKS, a potem jeszcze kilku innych. Po 15 km jadący na przedzie duży zwarty fleton rwie się na dwie małe grupki. W pierwszej jedzie 27 zawodników, w drugiej 36.

Po 15 dalszych km silniejsi jadący w drugiej grupie rozpoczynają atak na czołówkę. Dochodzą ją szybko. W tej goniącej grupie było 8 kolarzy, a więc czołówka liczy już teraz 35 osób. Długo jednak w tym składzie nie utrzymuje się. Pozostaje w tyle 17 zawodników a m. in. Hadasik, Wójcik, Wrzesiński, Chomoniuk, Gazda, Ochman i Łasak. Czołówka tymczasem rwie do przodu.

Do Działdowa wpada grupa składająca się z 22 kolarzy. Na ulicach miasta czołówka rwie się i powstają trzy grupy. W pierwszej grupie jest 6 zawodników: Wójcik, Zdunek, Kowalski, Cierajewski, Huyskens (Belgia) i Juderwust (Belgia). Trzysta metrów za nimi jest mała grupka 6 zawodników a wśród nich dwóch Belgów. Jeszcze dalej jedzie trzecia 5-osobowa grupa. Wyjeżdżamy na bardzo zły odcinek drogi z Działdowa do Nidzicy. Gumi łapią: Krupniński, Waliszewski, Osiak, Czarnecki, Geszka, Głowaty i Pancek.

Dojeżdżamy do Nidzicy, gdzie na 100 km wyznaczono linie lotnego finiszu. Przejedź ją pierwszy Belg Huyskens i ostrym szpurtem wyrwa do przodu próbując ucieczki. Ale pogoń za samotnym kolarzem kończy się powodzeniem i znów cała piątka pędzi do Olsztyna. Piątka, dlatego, gdyż Belg Juderwust złapał w Nidzicy gumę i pozostał w tyle.

Z dwóch pozostających w tyle grup 7 zawodników rozpoczyna na ostatnich 30 km pogoń za czołówką. Gonią Pijanowski, Komuniewski, dwóch Belgów Dieleman i Alen, Jankowski, Pruski i Jarzabek. Dla Belga Alena tempo grupy goniącej jest za wolne i rozpoczyna samotną pogoń. Ten najsłabszy do tej pory zawodnik belgijski odnosi wspaniały sukces — dochodzi czołówki i pierwszy zjawia się w gardzieli stadionu. Na kółku ma swego koleżkę Huyskensa. 10 m przed metą obydwojcie kolarze zakładają sobie ręce na ramiona i metę mijają razem. Dopiero 15 sek. za nimi jest Kowalski.

A oto wyniki 6 etapu.

1. Huyskens (Belgia) 4.17.07
2. Alen (Belgia) 4.17.06
3. Kowalski CRZZ 4.17.18
4. Zdunek Start 4.17.52
5. Cierajewski CWKS 4.18.13.

Chomoniuk jest znowu najlepszym w swej drużynie, przychodzi na metę na 33 miejscu z czasem gorszym od zwycięzcy o niecałe 12 minut. Drużynowo etap wygrywa Belgia przed CWKS II i CRZZ.

A oto wyniki wyścigu:

- Indywidualnie:**
1. Kowalski CRZZ 28.07.41.
 2. Jankowski Gwardia 28.13.39.
 3. Wójcik CWKS 28.18.29.
 4. Dieleman Belgia 28.19.14.
 5. Pruski CRZZ 28.23.37.
 6. Sartowski LZS 28.24.17.

Chomoniuk jest 22 w czasie 28.56.46.

Drużynowo

1. CRZZ — 84.35.17.
2. Gwardia I — 85.04.36.
3. CWKS II — 85.04.46.

Belgowie zajęli 5 miejsce.

Późnym wieczorem odbyła się uroczystość zakończenia wyścigu połączona z rozdaniem nagród.

Przedostatni — V etap DWM wygrał Cieślak (CWKS) przed Dielemanem (Belgia) i Podobasem (CWKS). Chomoniuk zajął 31 miejsce i był trzeci ze swej drużyny. Zespołowo etap wygrał CWKS II przed CRZZ i Gwardią.

TADEUSZ CEGIELSKI

I znowu Burak zwycięża

★ Wyścig strażaków

Wczoraj rozegrane zostały kolarskie mistrzostwa okręgu ZS „Start”. Do wyścigu na dystansie 134 km Białystok — Zambrów — Białystok, stanęło 29 zawodników ze Startu i innych zrzeszeń. Jeszcze do Rzędzian kolarze jechali w zwartym grupie. Tu inicjują ucieczkę Burak z Włocławka, J. Kozłowski z Budowlanych i Kiczajko ze Startu, którzy stale zwiększali

Siatkarki Kolejarza wygrały z Wrocławiem i uległy Stalinogrodowi

W sobotę i niedzielę odbywał się w Łuku turniej w siatkówkę kobiet o mistrzostwo ligi ZS Kolejarz z udziałem koleżarek z Białegostoku, Stalinogrodu, Wrocławia i Rzeszowa.

W sobotę białostoczanki po zwycięskiej walce uległy Stalinogrodowi 2:3 (15:12, 17:15, 9:15, 14:16, 12:15), mimo, że w 3 secie prowadziły 14:10, zaś w niedzielę białostoczanki pokonały swe rywalki z Wrocławia 3:2 (15:3, 15:13, 14:16, 14:16, 15:12). W drużynie białostockiej najlepiej zagrały Baszen, Narkiewicz i Łapińska. (up)

odległość od pozostałych kolarzy. Do Zambrów na półmetek zameldowali się jako pierwsi Kiczajko, J. Kozłowski i Burak. Pech jednak chce, że na około 15 km przed metą Kiczajko i J. Kozłowski ulegli krakowi, co wykorzystuje Burak i niezagrożony kończy wyścig. 1) Burak (Wł.) 3.42.20, 2) J. Kozłowski (Bud.) 3.44.35, 3) Kiczajko (Start) ten sam czas, 4) Pizybiński 5) Olejniczak, 6) Odołczyk — wszyscy ze Startu Łomża, w czasie 3.58.04.

Trzeba powiedzieć, że bardzo pechowo jechał Mańkowski z Włocławka, który na trasie miał aż dwa defekty. Ukończył on wyścig na siódmym miejscu w czasie 3.58.47.

Również wczoraj odbył się wyścig dla strażaków z okazji zakończenia Tygodnia Straży Pożarnej. Na starcie stanęli najlepsi strażacy-kolarze z całego województwa. Na 60 km trasie Białystok — Jezewo — Białystok, zwyciężył Sawicki (OSP Suwałki) 1.43.33, przed Rybka (OSP Kolno) w tym samym czasie. Drużynowo triumfowali strażacy-kolarze z OSP Kolno, a na drugim miejscu uplasowała się OSP Bielsk-Podlaski. (m)

6 rekordów okręgu pobili lekkoatleci BIALEGOSTOKU w czasie zwycięskiego meczu z ŁODZIĄ (województwem)

Czy lekkoatleci Białegostoku, osłabieni brakiem swoich autorytetów asów Tarasiewicza i Dondzili wygrać po raz trzeci z reprezentacją Łodzi (woj.)? Droczeni takim pytaniem, wyrażającym zrozumiałą niepewność gromadzili się w sobotę na stadionie Sparti białostoccy zwołani na królowej sportu. Jednak

ke, mija ją i niezagrożona wygrywa.

Na godną konkurentkę trafila Werpachowska w biegu na 100 m. Do 60 m Siedzińska (Łódź) i Werpachowska idą prawie równo, jednak na ostatnich metrach Werpachowska dysponując lepszym finiszem przerywa tamę mety o 0,1 sek. przed rywalką, w czasie nowego rekordu okręgu. Letusz wynikiem 13,0 pobiła swój rekord życiowy. Dobrze zaprezentowała się sztafeta 4 x 100 kobiet, która wygrała zdecydowanie również w czasie nowego rekordu okręgu. Słabe, zbyt mało dynamiczne są jednak jeszcze zmiany w białostockiej sztafecie.

Bartkiewicz jest w wysokiej formie. Jej seria skoków była następująca: 4,97, 5,18 (nowy rekord okręgu), 4,90, 5,12, 5,04. Zawodniczka ta dysponuje bardzo dobrymi wycieczkami. Jeśli poprawi szybkość rozbiegu i ureguluje sam rozbieg (w rekordowym skoku obiliła się o 10 cm przed wewnętrzna linia deski skoczni) może dojść do 5,30 m. Rekordowy wynik uzyskała również Ambrożewicz w rzucie dyskiem. Gdyby ta, mająca bardzo dobre warunki fizyczne zawodniczka poprawiła samą dynamikę i szybkość wyrzutu, osiągałaby wyniki w granicach 36-38 m. Siergiejczewicz zdecydowanie rozstrzygnął na swoją korzyść pojedynek z rutynowanym Bednarkiem (Łódź). Przeszedł 3,80, niestety, bezskutecznie atakował poprzeczkę na wysokości 3,92 m.

W sumie mecz ten wskazuje na nieustanny rozwój białostockiej lekkoatletyki. Rozwój ten jest jednak zbyt powolny. Dotychczas tylko Tarasiewicz z białostoczan znajduje się na liście dziesięciu najlepszych lekkoatletów Polski. Nasi zawodnicy i instruktorzy powinni dążyć do starania, aby białostocka lekkoatletyka dobiła wreszcie do czołówki Polski.

Sądymy również, że tradycyjne spotkania z Łodzią (woj.) to trochę za mało. Można by z powodzeniem rozegrać spotkania z silniejszymi okręgami na prawach rewanżu.

A oto wyniki sobotniego meczu:

Kobiety: 100 — 1. Werpachowska (B) — 12,8, 2. Siedzińska (L) — 12,9, 4 x 100 — 1. Białystok (Werpachowska, Wroblewska, Zydowicz, Letusz) — 53,4, 2. Łódź — 56,5, 400 m — 1. Pieniczewska (B) — 1,07,0, 2. Butkiewicz (L) — 1,07,7, 3. Siedzińska (L) — 5,18, 2. Siedzińska (L) — 5,05, wznioz — 1. Młodzinska (L) — 1,35, 2-3. Klekotko, Kisielowska (B) — 1,35, kula — 1. Postówna (L) — 10,82, 2. Kamińska (B) — 10,29, dysk — 1. Postówna (L) — 33,08, 2. Ambrożewicz (B) — 33,41.

Mężczyźni: 100 m — 1. Gasecki (L) — 11,6, 2. Halicki (B) — 11,7, 400 m — 1. Wnorowski (B) — 52,6, 2. Langowski (B) — 54,0, 800 m — 1. Wołodźko (B) — 1,59,5, 2. Kowalski (L) — 1,59,9, 3.000 m — 1. Gurzędą (B) — 9,16,5, 2. Piodorczuk (B) — 9,26,3, 4 x 400 m — 1. Białystok (Linda, Grzeszczuk, Langowski, Wnorowski) — 3,38,8, 2. Łódź — 3,43,6, 110 ppi — 1. Hryniewicz (B) — 16,7 (nowy rekord okręgu), 2. Dobczyński (L) — 17,3, w dal — 1. Gasecki (L) — 6,39, 2. Karat (B) — 6,29, wznioz — 1. Grochowski (B) — 1,75, 2. Galler (L) — 1,65, trójskok — 1. Pogorzelski (L) — 13,29, 2. Suchowiński (B) — 13,10, tyczka — 1. Siergiejczewicz (B) — 3,20, 2. Bednarek (L) — 3,50, kula — 1. Gradzki (B) — 12,59, 2. Perkowski (B) 12,03, dysk — 1. Gradzki (B) 42,00, 2. Borowski (L) 36,27, oszczep — 1. Sałalara (L) — 55,22, 2. Krawczyk (B) — 54,61. (ko)

Jednak zanim do tego doszło, stadion kilka razy brzmiał od górczych oklasków.

Najciekawsze były biegi na 800 m mężczyzn i 400 m kobiet. Nasi 800-metrowcy dość dobrze rozegrali bieg taktycznie. W koncowej fazie prowadzący na zmianę Wołodźko i Holownia, nie dopuszczając Kowalskiego (Łódź) do prowadzenia. Na 50 m przed metą prowadzącego bieg Holownia asekuruje bardzo dobrze Wołodźko przed atakami Kowalskiego. W chwili, gdy Holownia wyzerpany, szybkością końcowym tempem biegu słabnie, Wołodźko wychodzi na czoło. Kowalski mija wprawdzie Holownię, jednak nie jest w stanie zagrozić Wołodźce, gdyż meta tuż, tuż. Słowa uznania należą się młodemu Holowni, który w tym biegu pobił rekord juniorów województwa. W biegu na 400 m kobiet Butkiewicz (Łódź) „zarzucił” się zbyt szybkim tempem narzuconym przez siebie na ostatnich 150 m. Na około 40 m przed metą Pieniczewska przy oklaskach widowni atakuje, łodzi-

Uwaga, kibice koszykówki!

Zapowiedziany w Białymstoku na niedzielę 10 bm. mecz koszykówki między Pucharem Polskiej AZS Białystok — CWKS Warszawa, został przełożony na piątek 15 bm. (godz. 17 boisko Sparti) ze względu na udział drużyny CWKS w międzynarodowym turnieju w Krakowie.

○ Memoriał J. Kusocińskiego

CHROMIK i KRZYSZKOWIAK ulegli wspaniałemu duetowi biegaczy węgierskich IHAROS-TABORI

Na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie rozpoczęły się w sobotę, 9 bm., wielkie, międzynarodowe zawody lekkoatletyczne o Memoriał J. Kusocińskiego. Zawody poprzedziła defilada reprezentantów 17 państw, startujących w tej wielkiej imprezie. Ponad 20 tys. widzów gorąco witało defilujących lekkoatletów.

Otwarcia zawodów dokonał przewodniczący sekcji lekkoatletycznej GKKF — Forys.

W najciekawszej konkurencji Memoriału, rozegranej w niedzielę (bieg na 3000 m) Iharos i Tabori pokonali Chromika i Krzyszkowiaka. 1) Iharos — 7:59,4, 2) Tabori — 8:00,8, 3) Chromik — 8:02,2 (nowy rekord Polski), 4) Krzyszkowiak — 8:03,0.

A oto dalsze ciekawsze wyniki Memoriału:

Skok wzwyż kobiet: 1. Balas (Rumunia) — 167, 2. Hober (Holandia) — 161, 100 m kobiet: 1. Kusionówna (Polska) — 12,1, 2. Fierhman (NRF) 12,2, 400 m kobiet: 1. Zbikowska (Polska) — 58,5, 2. Wawrzyniakówna (Polska) — 59,2, 110 m ppi. 1. Opris (Rumunia) 14,5, 2. Dohon (Francja) 15,0, 400 m mężczyzn 1. Degats (Francja) — 47,7, 2. Swatowski (Polska) — 47,9, 1500 m 1. Rozsawcelgyi (Węgry) 3:47,2, 2. Lewandowski (Polska) 3:47,3, dysk kobiet: 1. Dmowska (Polska) — 45,33, 2. Michajłowa (Bułgaria) — 44,23, skok w dal: 1. Valkama (Finlandia) 7,44, 2. Bravi (Włochy) 7,42, rzut oszczepem mężczyzn: 1. Kopyto (Polska) — 76,28, 2. Krasznai (Węgry) — 74,59, 400 m ppi. 1. Savel (Rumunia) — 52,4, 2. Janiak (Polska) — 52,9, 800 m mężczyzn: 1. Lewandowski (Polska) — 1:50,4, 2. Kotchak (Turcja) — 1:50,7, 100 m mężczyzn: 1. Szmidi (Polska) — 10,8, 2. Lissenko (Francja) — 10,8, rzut młotem: 1. Rut (Polska) — 59,83, 2. Niklas (Polska) — 58,68, kula mężczyzn: 1. Koivisto (Finlandia) — 16,45, 2. Prywer (Polska) — 16,30 (rekord Polski), tyczka: 1. Ważny (Polska) — 4,20, 2. Janiszewski (Polska) — 4,20, oszczep kobiet: 1. Figwerówna (Polska) — 51,95 (rekord Polski), 2. Wojtaszek (Polska) — 49,41, trójskok: 1. Malcherczyk (Polska) — 15,10, 2. Kowal (Polska) — 14,98, 200 m kobiet: 1. Lerczakówna (Polska) — 24,4, 2. Fuhrman (NRF) 25,0, dysk mężczyzn: 1. Andrzejczyk (Polska) — 47,74, 2. Wachowski (Polska) —

47,57, 800 m kobiet: 1. Kazi (Węgry) — 2:12,5, 2. Gaborówna (Polska) — 2:14,0.

Jeśli tak typowałeś to wygrasz!!!

Portugalia — Węgry 2:2 (typ remis), Finlandia — Szwecja 1:3 (typ Szwecja), Wisła (Kraków) — AC Portuguessa (Rio de Janeiro) 2:4 (typ AC Portuguessa), Górnik (Zabrze) — Budowlani (Opole) 1:1 (typ remis), Kolejarz (Poznań) — Gwardia (Warszawa) 2:2 (typ remis), Stal (Sosnowiec) — Ruch (Chorzów) 1:4 (typ Ruch), CWKS (Warszawa) — Gwardia (Bydgoszcz) 5:1 (typ CWKS), Górnik (Radlin) — Polonia (Bytom) 1:0 (typ Górnik), Górnik (Bytom) — Warta (Poznań) 1:0 (typ Górnik), Górnik (Wałbrzych) — CWKS (Kraków) 1:1 (typ remis), Marymont (Warszawa) — AKS (Chorzów) 2:0 (typ Marymont), CWKS (Bydgoszcz) — Stal (Gdańsk) 0:0 (typ remis).

Wyniki meczów ŁKS (Łódź) — Garbarnia (Kraków) 3:1 i Cracovia — Naprzód (Łipiny) 3:1 nie są brane pod uwagę, gdyż spotkania te zostały rozegrane w sobotę.

Koszykarki ZSRR

mistrzyniami Europy

★ Polki na 5 miejscu

W ostatnim dniu mistrzostw Europy w koszykówce kobiet reprezentacja Polski spotkała się 10 bm. na Zimowym Stadionie w Pradze z zespołem Włoch w meczu o 5 — 6 miejsce. Piąte miejsce zajęła Polska, zwyciężając 58:43 (30:24).

Mecz o 3 — 4 miejsce w puli finałowej między CSR i Bułgarią zakończył się zwycięstwem Czechosłowaczek 90:61 (37:24).

W meczu o 1 — 2 miejsce koszykarki ZSRR pokonały Węgierki 49:41, zdobywając tytuł mistrzyni Europy.

Polonia deklasuje Wigry a Mazur zdobywa 2 punkty

Wigry nie miały nac do powiedzenia w meczu z rutynowanym zespołem stołecznej Polonii. Szczególnie w pierwszych 30 minutach goście pokazali grę, jakiej długo nie oglądano na suwalskim boisku. Już w 30 minucie warszawianie prowadzili 4:0, a na minutę przed końcem pierwszej części meczu podwyższyli wynik na 5:0. Po przerwie Polonia mając zwycięstwo w „kieszeni” zagrała już na zwolnionych obrotach. W 62 minucie Białowiec strzelił honorową bramkę dla Wigier, wtedy gdy

wynik spotkania brzmiał już 6:0 dla Polonii. Pod koniec meczu gospodarze uzyskali nawet przewagę, jednak i w tym momencie wypad Polonii przynosił jej siodmą bramkę. Ostateczny wynik spotkania 7:1 (5:0) dla Polonii. (St. Sw.)

WARSZAWA (tel. wł.). — Przyjemną niespodziankę sprawili w Piasecznie piłkarze elckiego Mazura, wygrywając z miejscowym Ruchem 2:0 (0:0). Przez cały czas spotkania, drużyna technicznie i kondycyjnie lepsza była piłkarze Mazura. Do przerwy zawodnicy Ruchu utrzymali wynik 0:0 tylko dzięki dobrej postawie defensywy, natomiast po zmianie polnie wytrzymali kondycyjnie i wówczas Mazur niepodzielnie napawał, strzelając dwie bramki.

★

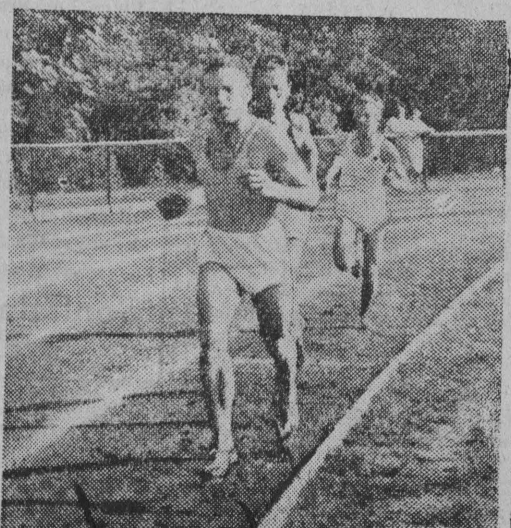
A oto wyniki pozostałych spotkań:

AZS-AWF — Stal PZO 7:2 (4:1), Znicz Pruszków — Stal Okecie 2:1 (1:1), Warszawianka Wyłanów — Włóknarz Milanówek 6:0 (3:0), Huragan Wołomin — Bzura Chodaków 2:4 (2:2).

A oto tabela:

1. Bzura Chodaków	17:1	44:12
2. Polonia Warszawa	16:2	33:5
3. Znicz Pruszków	13:5	24:12
4. AZS-AWF	9:9	20:14
5. Warszawianka Wł.	8:10	19:14
6. Stal Okecie	8:10	17:16
7. Włóknarz Mil.	8:10	15:23
8. Huragan Wołomin	7:11	10:23
9. Mazur Elk	7:11	10:28
10. Stal PZO	6:12	11:28
11. Ruch Piaseczno	5:13	14:28
12. Wigry Suwałki	4:14	14:38

(J. S.)



NA ZDJĘCIU: Gurzędą prowadzi w biegu na 3 km., w którym zwyciężył.